

P R O T O K Ó Ł N R 23 / 26
z posiedzenia Komisji Edukacji
w dniu 22 stycznia 2026 roku

Obecni:

Członkowie Komisji zgodnie z załączoną do protokołu listą obecności.

Spoza grona w Komisji w posiedzeniu uczestniczyli: Ewa Szulińska – Jeziorska Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Zawierciu, Anna Cesarz Zastępca Dyrektora Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Zawierciu, Olga Szczygieł Naczelnik Wydziału Edukacji Starostwa Powiatowego w Zawierciu i inni zgodnie z załączoną listą obecności.

Porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń Komisji.
2. Informacja na temat funkcjonowania Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Zawierciu.
3. Zaopiniowanie projektów uchwały Rady Powiatu z dnia 29 stycznia 2026 roku należących do właściwości Komisji.
4. Sprawy bieżące.

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Edukacji **Paweł Chmura**. Na podstawie listy obecności stwierdził dostateczną liczbę radnych do podejmowania prawomocnych uchwał. Powitał wszystkich obecnych jednocześnie podziękował Dyrektorze Zespołu Szkół im. M. Grzegorzewskiej **Ewie Szulińskiej – Jeziorskiej** za umożliwienie odbycia posiedzenia na terenie placówki.

Przewodniczący Komisji **Paweł Chmura** zaproponował rozszerzenie porządku obrad Komisji Edukacji o punkt dotyczący zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXVII/471/13 z dnia 23 maja 2013 r. w sprawie uchwalenia Statutu Powiatu Zawierciańskiego. Rozszerzenie porządku obrad przyjęto **jednogłośnie, czyli przy 6 głosach „za”**.

Ad.1).

Wobec braku uwag ze strony radnych protokół **Nr 21/25** z dnia 11 grudnia 2025 roku oraz protokół **Nr 22/25** z dnia 18 grudnia 2025 roku w wyniku przeprowadzonego głosowania zostały **przyjęte jednogłośnie, czyli przy 6 głosach „za”**.

Ad.2).

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Zawierciu **Ewa Szulińska – Jeziorska** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Bardzo się cieszę, że mogę państwa gościć w murach naszej szkoły. Sprawuję funkcję dyrektora, menadżera od 1 września ubiegłego roku szkolnego i to był ten moment, kiedy od

szkoły została oddzielona Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna nr 2. Obecnie, ale także wcześniej, szkoła obejmuje 3 typy szkół: Szkołę Podstawową nr 15, szkołę branżową I stopnia specjalną i szkołę przysposabiającą do pracy. W tej szkole specjalnej uczą się dzieci ze wszystkimi niepełnosprawnościami. W szkole branżowej I stopnia uczą się dzieci również z normą intelektualną, ale na przykład z autyzmem, z niepełnosprawnością sprzężoną i upośledzeniem, z niepełnosprawnością o stopniu lekkim. Natomiast w szkole, która przystosowuje do pracy, to są uczniowie, najczęściej nasi absolwenci ze szkoły podstawowej. I w tej szkole uczą się dzieci z niepełnosprawnością umiarkowaną i znaczną. Do szkoły branżowej uczęszcza 23 dzieci i to jest 5 klas. Do szkoły podstawowej 79 dzieci, co daje nam 7 oddziałów w klasach I - III i 12 oddziałów w klasach IV -VIII. Natomiast w szkole przysposabiającej do pracy mogą się uczyć dzieci do 24 roku życia. I często się tak dzieje, że te dzieci tutaj u nas ten czas spędzają do tego wieku. Oprócz tych trzech stopni, które wchodzi w skład szkoły mamy również zespół rewalidacyjno-wychowawczy, czyli bardziej mogę powiedzieć opiekujemy się, niż uczymy, dziećmi z upośledzeniem w stopniu głębokim. I mamy takich dzieci 5 w tym roku szkolnym, którzy nie są klasyfikowani. To najczęściej dzieci, które nie mówią, albo jeżeli mówią to tylko sylabami. Właściwie nasza rola bardziej się skupia na opiece nad nimi i nad takim wykonywaniem podstawowych czynności obsługowych, powiedziałabym, bo samoobsługowych to jest za duża słowo. (**Paweł Chmura** zapytał w jakich godzinach odbywają się zajęcia dla dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim). Tak jak szkoła funkcjonuje, czyli od godziny praktycznie 6:30 do godziny 16:45. To jest też uzależnione od dowozów, bo dzieci w 96% są do szkoły dowożone z gmin, z Zawiercia, Ogrodzieńca, Poręby, Włodowic, Kroczyca, Pilicy, Łaz, z wszystkich ościennych gmin z całego powiatu. Nawet jeżeli te zajęcia stricte się kończą, to oni są dalej zaopiekowane. (Zastępca Dyrektora Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Zawierciu **Anna Cesarz** dodała, że zajęcia trwają 4 godziny dziennie, od 8:00 do 12:00. Potem dzieci objęte są opieką na świetlicy. Pomoc jest cały dzień). Natomiast tutaj coś od nich oczekujemy. Bo to jest ten moment, kiedy staramy się coś wypracować z tymi dziećmi. Mówimy cały czas o głębokiej niepełnosprawności. To właściwie tyle. Ale tak jak mówił, jeżeli państwo chcecie o coś dopytać, to będzie mi może łatwiej, jak będę odpowiadać na pytania.”

Zastępca Dyrektora Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Zawierciu **Anna Cesarz** dodała, że liczebność oddziałów wynika z rozporządzeń i na przykład w szkole podstawowej jest 77 uczniów w 23 oddziałach.

Paweł Chmura (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Pani dyrektor, to są rzeczy, nie przechwalając się, znane dla ludzi którzy w tej edukacji są już od lat. Nie jest dla nas żadnym szokiem, że przy liczebności 77 czy 79, nie wiem czy dobrze usłyszałam, jest kilka klas. Ja pracując u siebie i jestem przyzwyczajony do klas o wysokiej liczebności (powyżej 30 uczniów), nie jest dla mnie żadnym szokiem, zresztą dla żadnego z nas szokiem nie jest. Czyli w sumie, ile uczniów uczęszcza do placówki. Jak wygląda sytuacja kadrowa”.

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Zawierciu **Ewa Szulińska – Jeziorska** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Uczniów wszystkich jest 138. W szkole zatrudnionych jest 71 pracowników pedagogicznych i 23 niepedagogicznych. W skład kadry niepedagogicznej wchodzi obsługa kuchni, sprzątaczk, konserwator, kierowca i osoby, które pomagają nauczycielom, bo to nie

są nauczyciele wspomagające, tylko pomoc nauczyciela. W tej grupie jestem też ja. Oprócz tego, jeszcze prowadzimy zajęcia wczesnego wspomagania rozwoju. Takimi zajęciami objętych jest 25 dzieci. Ale to jest jak gdyby integralną częścią też naszej działalności. Wspomaganiem rozwoju obejmujemy dzieci począwszy od niemowlęctwa, aż do momentu rozpoczęcia nauki w klasie pierwszej. Tylko, że tu nie możemy się posiłkować siódmym rokiem życia, ponieważ gro dzieci, nie potrafię procentowo powiedzieć teraz ile, ale dużo dzieci jest odraczanych. Mogą być odraczane 2 razy, czyli na przełomie dziewiątego, dziesiątego roku życia idą do I klasy. Są też takie, które przychodzą jako siedmiolatkowie natomiast duży procent dzieci jest odraczanych, przynajmniej rok. To już jest decyzja rodzica. To jest na zasadzie jak gdyby propozycji Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, natomiast decyzję podejmuje rodzic. Mimo że poradnia sugeruje, żeby dziecko zostało, to jeżeli mama chce, żeby poszło do I klasy, no to siódmy rok życia jest jak gdyby takim decydującym w tym momencie. Oprócz tego, że realizujemy podstawy programowe, że uczymy, również jesteśmy zaangażowani w 3 projekty. Pierwszy projekt to jest „Rehabilitacja 25 plus”. W tym projekcie uczestniczy 10 osób, właściwie mogę powiedzieć dorosłych osób, ponieważ jak sama nazwa mówi 25 plus, czyli w tym projekcie uczestniczą osoby dorosłe, które ukończyły 25 rok życia. To jest, jak gdyby taka opieka wychowawcza. oni mają osobne wejście do szkoły. Jeżeli państwo będziecie mieli życzenie, to możemy tam przejść i zobaczyć, ale to musimy wyjść z budynku, żeby móc tam wejść”.

Dorota Pytlik dopytała, od którego roku życia osoby mogą korzystać z tego projektu.

Zastępca Dyrektora Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Zawierciu
Anna Cesarz (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Nie ma ograniczenia. Musi mieć orzeczenie o niepełnosprawności, to jest warunek przyjęcie. Nie musi być uczniem tej szkoły. (**Damian Madejski** dopytał czy w projekcie uczestniczą w 100 % uczniowie, absolwenci Zespołu Szkół Specjalnych.) W tej chwili to są nasi uczniowie. To są osoby z niepełnosprawnością, nisko funkcjonujące, te osoby nie znajdują miejsca w warsztatach terapii zajęciowej.”

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Zawierciu **Ewa Szulińska – Jeziorska** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Mają zagwarantowane 2 posiłki, śniadanie i obiad. My to nazywamy taką opieką wychowawczą, bo ten rodzic ma taki moment, kiedy może trochę odpocząć. Oni tutaj u nas są od godziny 8:00 do 14:00 codziennie i my z nimi pracujemy przez ferie, przez wakacje. To nie jest tak, że te przerwy powodują, że nie dojeżdżają”.

Paweł Chmura (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Czy wymagało to zatrudnienia czy poszukania kadry dodatkowej, czy trzeba sobie poradzić z arkuszem na tyle, żeby to funkcjonowało, no bo 6 godzin dziennie to naprawdę to nie jest mało, żeby znaleźć czas i to poukładać.”

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Zawierciu **Ewa Szulińska – Jeziorska** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Nie wymagała to zatrudnienia nowych nauczycieli. I to jest bez tych naszych przerw szkolnych. To jest ogromne wyzwanie. W projekcie nie ma dowozów, rodzic jest

zobowiązany sam dziecko przywieźć i odebrać. I to jest ten jeden projekt, który tak jak mówię, funkcjonuje, sprawdza nam się. I myślę, że będziemy go dalej kontynuować. Drugi projekt to jest projekt „Za życiem”. W tym projekcie mamy 66 uczestników. Teraz na koniec roku było rozliczenie i czekamy na pieniądze. W ramach tego projektu pozyskaliśmy 21.728 zł na zakup sprzętu. Ale powiem, na czym polega pozyskiwanie tych pieniędzy. Nauczyciele, terapeuci pracują z dziećmi, dostają wynagrodzenie i od sumy tego wynagrodzenia 10 % to są te pieniądze, za które my możemy kupić sprzęt i pomoce. I w tym roku pozyskaliśmy prawie 22 000 zł. Kupiliśmy sprzęt do sali integracji sensorycznej, czyli dla dzieci, które mają trudności w przetwarzaniu bodźców, do terapii pedagogicznej, liczne pomoce dydaktyczne, 3 drukarki, słuchawki dla dzieci autystycznych oraz sprzęt muzyczny do arteterapii. Jeszcze uczestniczymy w projekcie Erasmus, szkoła branżowa I stopnia, czyli dzieci z niepełnosprawnością w stopniu lekkim. Mamy trzy mobilności w tym roku i to jest Turcja, Sztambuł i jeszcze jedna miejscowość ale jeszcze nie mamy podanej nazwy. (**Paweł Chmura** dopytał, jak wygląda realizacja tego projektu) Po prostu dzieci wyjeżdżają i zapoznają się z funkcjonowaniem podobnych szkół jak nasza. (Zastępca Dyrektora Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Zawierciu **Anna Cesarz** dodała, że wyjeżdża 10 uczniów i 4 opiekunów na 10 dni). Oni bardziej się muszą nauczyć życia, czyli tego, że idą na lotnisko, że lecą samolotem. To jest inny cel niż w przypadku innych szkół. Niektórzy się dziwią, że my jeździmy z dziećmi na wycieczki pociągiem. Pewnie, że byłoby wygodniej jechać autobusem i jeździmy tym busem, ale my specjalnie jedziemy pociągiem, żeby oni wiedzieli, że trzeba mieć bilet, że trzeba się odpowiednio zachować w pociągu. (**Paweł Chmura** dodał, że rzeczy, które dla nas są oczywiste, osoby niepełnosprawne intelektualnie muszą się tego nauczyć.) Dla nas są oczywiste, a my ich tego uczymy. I jak nam się wydaje, że wszystko wiedzą, to za 2 miesiące musimy robić to samo.”

Damian Madejski (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Dajecie też szansę tym dzieciom wykluczonym ze względów ekonomicznych na to, że zwiedzą świat. To pewnie będzie dla nich pierwszy i ostatni taki wyjazd”.

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Zawierciu **Ewa Szulińska – Jeziorska** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Jeszcze rodzic się musi zgodzić, bo nieraz my widzimy, że dziecko się „nadaje” a mama stoi na stanowisku, że nie. Nasza praca tutaj polega też na tym, żeby rodzice też troszkę popuścili swoim dzieciom, bo my chcemy przygotować ich do życia najlepiej jak możemy. Chciałabym powiedzieć o takich najważniejszych rzeczach, bo ciągle się coś dzieje. Cały czas aktywujemy ich do różnych form zajęć, pracy, aktywności, więc trudno jest tutaj mi wymieniać po kolei co, gdzie, jak. Natomiast takie najważniejsze rzeczy chciałabym powiedzieć. W tym roku organizowaliśmy w naszej szkole taki Regionalny Przegląd Pieśni Patriotycznej, uczestnicy przyjeżdżali z okolic, od Katowic po Myszków, Dąbrowę Górniczą i jeszcze inne miejscowości. To taka była fajna duża impreza. Ja osobiście byłam pod wielkim wrażeniem tej uroczystości. Co robiliśmy jeszcze. Uczestniczyliśmy w Międzyszkolnym Konkursie Pierników Świątecznych. W Częstochowie mamy pracownię gastronomiczną, więc dzieci pieką, stroją, kroją i etc. Uczestniczyliśmy również w takim konkursie organizowanym przez Warsztaty Terapii Zajęciowej w Łazach, Kwiaty Polskie. To taki był konkurs plastyczny, nasz uczeń zajął I miejsce. Wszystko jest na stronie, jeżeli państwo macie ochotę zobaczyć to zachęcam, zapraszam. Uczestniczyliśmy również w Międzynarodowym Dniu Osób z Niepełnosprawnościami, w Wojewódzkim Konkursie Plastyczno-Fotograficznym. Mówię o tych w których mamy pierwsze, drugie lub trzecie

miejsca. W ogólnopolskim projekcie Emotkowe Pożeracze Smutków, w ogólnopolskim projekcie edukacyjnym „Chcę być samodzielny, pozwól mi”. Również taki projekt był w klasach I - III „Polska zaczyna się w mojej klasie”. W Narodowym Czytaniu, no to tu już bez miejsc. W „Szkołe Pełnym Talentów”, w projektach językowych. A tak na terenie szkolnym, no to Wigilia, Mikołajki, Jasełka. Teraz też wystawiamy jasełka w kościele, przyłączyliśmy się do Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, Jarmarku Bożonarodzeniowym, Kino Szkoła, to takie projekty, które są takie cykliczne i coroczne”.

Dorota Pytlik (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Chcę zapytać o edukację włączającą, bo nie ukrywam, w szkołach ogólnodostępnych, jest teraz bardzo mocno nacisk na taki rodzaj edukacji. Pamiętam też, że jakies, nie wiem, dwa, trzy lata, pięć temu, kiedy mówiono, że wtedy gorzej będzie z funkcjonowaniem szkół specjalnych. Jak to teraz wygląda”.

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Zawierciu **Ewa Szulińska – Jeziorska** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Jesteśmy też na początku tej drogi, wszyscy się uczymy w sumie tej edukacji włączającej, natomiast na zasadzie współpracy ze szkołami ogólnodostępnymi. (**Dorota Pytlik** dopytał, czy dzisiaj więcej osób zostaje w szkołach ogólnodostępnych. Powiedziała, że sama jest przeciwna edukacji włączającej). Ja też sceptycznie do tego podchodzę, ale zobaczymy, jak to się przełoży. (**Paweł Chmura** powiedział, że w wielu obszarach robiona jest krzywda dzieciom ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Stwierdził, iż to jest subiektywna jego opinia.) Moja też jest subiektywna, dokładnie tak. (Zastępca Dyrektora Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Zawierciu **Anna Cesarz** powiedziała, że również jest przeciwna edukacji włączającej). Nie powiedziałam jeszcze o tym, że prowadzimy hipoterapię i mamy stajnie w Chruszczobrodzie, gdzie nasi nauczyciele prowadzą zajęcia z dziećmi na hipoterapii. Natomiast ja jestem w trakcie rozmów, bo chcę wprowadzić dogoterapię. Ale trudno jest znaleźć osobę, która ma kwalifikacje pedagogiczne a która prowadzi dogoterapię. Gdybyście państwo słyszeli o kimś takim, będę wdzięczna za informację, bo już 3 osoby mi odpadły, bo prowadzą, mają firmę, wszystkie certyfikaty, ale nie mają kwalifikacji pedagogicznych. Natomiast ja nie mogę sobie na to pozwolić. Takie miałam założenie nawet w moim planie konkursowym i chciałam to zrobić, bo uważam, że to jest fajna rzecz, natomiast mam tutaj problem z kwalifikacjami pedagogicznymi u osób, które mają firmę i prowadzą dogoterapię. Wiadomo, nieraz dzieci mają alergię, ale to już jest kolejny jakiś tam etap, na sierść konia też można mieć alergię. No co jeszcze, chodzimy z dziećmi na basen do Szkoły Podstawowej nr 3”.

Agnieszka Andrzejewska (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Chciałam zapytać, jak wyglądała liczebność szkoły specjalnej jeszcze przed tym czasem, kiedy była ta edukacja włączająca zaimplementowane do szkół. To było chyba około 200 osób”.

Zastępca Dyrektora Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Zawierciu **Anna Cesarz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„To wynikało z liczebności szkół, że w szkołach było podwójne nauczanie. Gdybyśmy chcieli więcej przyjąć, to nie ma szans, bo tutaj też lokalowo nie było miejsca”.

Agnieszka Andrzejewska (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Przyłączając się do słów, które przedstawili inni dyrektorzy, mam dokładnie takie samo podejście, nie dlatego, że jestem przeciwna dzieciom z różnymi niepełnosprawnościami, ale generalnie chodzi o to, że rodzice mają oczekiwania wobec szkoły takie, jakie jest w stanie zapewnić tylko szkoła specjalna przy niewielkiej ilości grup, przy większej ilości opieki czy nauczycieli. Będzie to dla mnie argument, jeżeli będę rozmawiała z rodzicami, którzy będą oczekiwali od szkoły pewnego dodatkowego wsparcia, bezpieczeństwa czy opieki, że jednak chyba szkoła specjalna w większym stopniu jest w stanie zapewnić takie oczekiwanie rodziców. Chciałam zapytać, ile państwo macie grup uczniów ze spektrum autyzmu, z zespołem Aspergera. Czy w tych klasach jest jeszcze opiekun?”

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Zawierciu **Ewa Szulińska – Jeziorska** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Oni nie są łączeni w grupie. (Zastępca Dyrektora Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Zawierciu **Anna Cesarz** dodała, że są klasy, gdzie uczą się same osoby autystyczne). Ale to jest przypadek, to nie jest celowe działanie. Dużo jest dzieci z niepełnosprawnościami sprzężonymi. My też dobieramy ze względu na ich osobowość, trudne zachowania. Opiekun jest do IV klasy włącznie potem już nie. (Zastępca Dyrektora Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Zawierciu **Anna Cesarz** dodała, że czasami się zdarza, że opiekun musi być przydzielony również w klasach V i VI).

Naczelnik Wydziału Edukacji Starostwa Powiatowego w Zawierciu **Olga Szczygiel** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Czasami jak jest trudna sytuacja, dyrektor wnioskuje do organu a organ wyraża zgodę. To są bardzo trudne przypadki. W szkołach masowych podejrzewam nie ma takich problemów. Tutaj są dzieci z niepełnosprawnościami sprzężonymi, spektrum autyzmu. Naprawdę trudne przypadki. Takie dziecko w szkole masowej będzie miało bardzo trudno, bo oprócz edukacji to jednak w dużej części to jest opieka. Ta opieka tak naprawdę odbywa się jeden na jeden. I tu współorganizujący nauczyciel, to przede wszystkim pomoże trafić do tego ucznia, bo to są naprawdę trudne przypadki”.

Zastępca Dyrektora Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Zawierciu **Anna Cesarz** dodała, że z samego założenia pedagogika specjalna to przede wszystkim wychowanie a potem edukacja.

Damian Madejski powiedział, że widać, że lokalowe warunki się w tej chwili zmieniły.

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Zawierciu **Ewa Szulińska – Jeziorska** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Chciałam o tym powiedzieć, że w momencie, kiedy rozłączyła się poradnia ze szkołą, to zostały nam pomieszczenia. Te pomieszczenia zostały zagospodarowane na klasy I - III. One są tam troszkę z boku, na dole, na I piętrze. Tam też w jednym pomieszczeniu jest pani pielęgniarka, która została przeniesiona. A w tym pomieszczeniu, gdzie była pani pielęgniarka jest teraz Biofeedback. Na tym poziomie też jest sala wyciszenia”.

Paweł Chmura (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ja mam jeszcze jedno pytanie. Nie chciałbym, żeby pani dyrektor czuła jakąkolwiek presję, ale też wyprostowała mnie w pewnych moich wyobrażeniach, chciałem zapytać o Zieloną Szkołę, czy są takie plany, jak to wygląda. Ja sobie wyobrażam, że to jest potężne wyzwanie, specyfika dzieciaków i młodzieży z którymi pracujecie natomiast wydaje mi się, że poza tymi wyjazdami Erasmus i innymi hipoterapiami to jest taka potężna odskocznia dla tych dzieci. Wydaje mi się, że to ma bardzo pozytywny wpływ na te dzieci”.

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Zawierciu **Ewa Szulińska – Jeziorska** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Z rozmów wiem, że kiedyś były organizowane Zielone Szkoły, dawno temu. Potem odeszło się od tej organizacji, nie znam przyczyn, dlaczego. Natomiast rozmawiałam tutaj z 3 nauczycielkami i mówią, że chciałyby wrócić. Tylko, że ten powrót to też jest uzależniony od finansów. Prawda jest taka, że może nie bardzo dużo, ale część rodziców to są też nasi wychowankowie. To są ludzie, którzy możliwości finansowe mają ograniczone. Taka jest prawda. Więc ja w tym momencie nie potrafię powiedzieć, czy ta Zielona Szkoła dojdzie do skutku. Rozmowy są”.

Paweł Chmura (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Pani dyrektor, a jakie są możliwości pozyskania środków zewnętrznych na coś takiego. Pani naczelnik, czy można wnioskować do ministerstwa o takie rzeczy”.

Naczelnik Wydziału Edukacji Starostwa Powiatowego w Zawierciu **Olga Szczygieł** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„O Zieloną Szkołę nie było projektu, natomiast był program „Podróże z klasą”, tych wycieczek mieliśmy sporo, bo każdy typ szkoły i podstawowa, i przysposabiająca, i branżowa, wszystkie typy szkoły korzystały z wycieczek w ramach tego programu. To była taka forma zastępcza na ten okres i wszystkie szkoły, przeszły procedurę, dostały dofinansowanie i tak jak sobie zaplanowali, tak się wszystko odbyło. Natomiast w tym roku czekamy. Ministerstwo, niedawno ogłaszało, że znowu coś ruszy w kwestii wycieczek, szczegółów jeszcze nie zdradzali, ale na pewno coś ruszy niebawem. Będziemy obserwować, spodziewamy się w lutym pierwszego naboru”.

Paweł Chmura (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„To co powiedziałem na początku, ja bym nie chciał, żeby pani dyrektor czuła jakiejś presji z mojej strony. To tylko takie coś, człowieka stojącego z boku, któremu się wydaje, że to by było coś fajnego dla tej młodzieży. Natomiast logistycznie, organizacyjnie zapewnić bezpieczeństwo tej młodzieży to jest potężne wyzwanie. Kolejne wyzwanie to środki finansowe”.

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Zawierciu **Ewa Szulińska – Jeziorska** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Wyzwania motywują do działania, w związku z powyższym ja jestem otwarta na tego typu nazwijmy to właśnie wyzwaniem natomiast dużym hamulcem są finanse. Mówię szczerze,

jak to wygląda, bo praktycznie jedna osoba z rodziny nie pracuje, tylko korzysta z pomocy. Więc jeżeli jeszcze jest ta druga osoba w rodzinie, która pracuje i te pieniądze przynosi do domu no to jest ok, ale też mamy dużo takich uczniów, gdzie tylko jest jeden rodzic”.

Paweł Chmura (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Pomysł jest łatwo rzucić, nawet całkiem sensowny natomiast potem trzeba go jeszcze realizować”.

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Zawierciu **Ewa Szulińska – Jeziorska** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Powiem szczerze, że nie potrafię panu odpowiedzieć na to pytanie teraz, bo nie wiem. Najpierw musimy też wiedzieć czy rzeczywiście te dzieci będą chętne”.

Zastępca Dyrektora Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Zawierciu **Anna Cesarz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Często nie jechało dziecko samo, oprócz opiekunów byli rodzice. Dla nauczycieli była to duża pomoc”.

Agnieszka Andrzejewska (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Chciałam jeszcze zapytać, w jaki sposób planujecie państwo rekrutację, jak ona jest przeprowadzana, w jaki sposób docierać państwo do tych rodziców dzieci z niepełnosprawnościami”.

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Zawierciu **Ewa Szulińska – Jeziorska** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Duża część dzieci, która potem jest uczniami naszej szkoły, to uczestniczy zajęciach WWR. Przychodzą te dzieci w ramach programu, który prowadzimy „Za życiem” ale również trafiamy do szkół, do przedszkolu, organizujemy Dni Otwarte”.

Naczelnik Wydziału Edukacji Starostwa Powiatowego w Zawierciu **Olga Szczygiel** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Jeżeli w trakcie roku szkolnego przyprowadzi się na teren powiatu osoba z niepełnosprawnością, to starosta ma obowiązek przyjąć to dziecko. Więc tutaj szkoła nigdy nie może być do końca pełna, bo nie wiemy co się zadzieje na terenie powiatu. Wystarczy jedno dziecko, dla którego trzeba stworzyć nową klasę i mamy jako organ obowiązek to stworzyć. Nigdy nie możemy zrobić rekrutacji takiej, że szkoła jest całkowicie pełna, wtedy nie jesteśmy w stanie wykonać obowiązku ustawowego. (**Agnieszka Andrzejewska** dodała, że to kolejny dowód na to, że rozdzielenie placówek było słuszne.) Tak, te pomieszczenia zostały w pełni zagospodarowane. Do uzasadnienia uchwały przekształceniowej, był wpisany ten argument, że te pomieszczenia zostaną zaadaptowane na potrzeby szkoły, bo tak te potrzeby zostały zdiagnozowane. W tej chwili jest tak dużo dzieci, że tak naprawdę ta rekrutacja nie musi być robiona, jeżeli dziecko ma orzeczenie, to ono tutaj przyjdzie samo, to jest jedyna szkoła specjalna na terenie powiatu.”

Agnieszka Andrzejewska treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Niekoniecznie, z punktu widzenia rodziców, którzy może trochę się boją, obawiają, nie wiedzą, nie widzą, wstydzą, nie rozmawiali. Myślę, że jeżeli by dotrzeć do nich, to oni również byliby bardziej ośmieleni, przekonani do tego, że jednak zapisywanie dziecka do szkoły ogólnodostępnej, bo się wstydzą, nie wiem, to nie jest dobre rozwiązanie przede wszystkim dla dziecka”.

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Zawierciu **Ewa Szulińska – Jeziorska** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ja już jestem umówiona z panią dyrektor, na przykład w przedszkolu w Łazach. Tam jest grupa też integracyjna, jest chyba 3 dzieci z zespołem Downa, jedno dziecko chyba z autyzmem. Jestem tam umówiona na takie spotkanie właśnie z tymi rodzicami. Także robimy co możemy ze swojej strony”.

Paweł Chmura dodał, iż Dzień Otwarty jest takim momentem, kiedy wszyscy mogą przejść i zobaczyć co oferuje placówka.

Zastępca Dyrektora Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Zawierciu **Anna Cesarz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Tak jak mówimy, największą wizytówką jest realizacja programu „Za życiem” i wczesne wspomaganie rozwoju. Już w tej chwili przychodzą, pukają, kiedy tylko otworzymy program. Musimy się rozliczyć, żeby móc otworzyć środki. Ale oni już chcą. Naprawdę mamy bardzo duże grupy. W tamtym roku było prawie 100 osób. Dużo dzieci puściliśmy do I klas szkół masowych część pozostało u nas. Do końca zostało nam 66 dzieci. Tak naprawdę bardzo dużo. To są takie maluszki, które nam w nosidełkach przynoszą. Mamy fizjoterapeutów, bardzo dobrych neurologopedów, logopedów, surdologopedów, tyflologopedów. Zabezpieczeni są specjaliści, którzy cały czas szkolą się, jeżdżą na szkolenia do Warszawy, do Krakowa”.

Łukasz Konarski (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Obserwuję szkołę i całą sytuację trochę z zewnątrz. Chciałbym nie pochwalić, ale pogratulować pani dyrektor, że udało się ustabilizować tutaj tą sytuację, która nie była naprawdę dobra. Zresztą, na ostatniej komisji, jak tutaj była, też na ten temat rozmawialiśmy. Chciałbym podziękować, bo informacje, które otrzymuje od rodziców, związków zawodowych, czy też nauczycieli, są pozytywne. I oby tak dalej. Widzę, że z tego co dzisiaj usłyszałem, jest pomysł na tę szkołę i jej rozwój. Też chciałbym podziękować z punktu widzenia współpracy tutaj ze strony Włodowic, bo jest dobra i nie ma żadnych problemów. Oby tak dalej. I mam też kolejne pytanie odnośnie tego, co też rozmawialiśmy ostatnio, sala Tajemnicza Ogród, czy ona funkcjonuje, czy są tam wszystkie urządzenia, które były zakupione, koncentrat tlenu, czy one dalej tam są używane, czy coś na ten temat wiadomo, bo ostatnio chyba nie dotarliśmy w końcu do tej sali”.

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Zawierciu **Ewa Szulińska** – **Jeziorska** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Otworzymy drzwi, pokażemy. I powiem tak. Tego, o czym pan mówi, nie ma. My tutaj z panią wicedyrektor robimy taką wewnętrzną inwentaryzację rzeczy z projektów. Jesteśmy już ku końcowi, ale cały czas robimy. Mowa o projektach „Rehabilitacji 25 plus” i „Za życiem”. I ten projekt „Tajemniczy Ogród”. I jest trochę braków. Jesteśmy po rozmowach w obecności pani starosty, w obecności pani z projektów ze starostwa, poczyniliśmy pewne ustalenia, które mają być wprowadzone w życie i myślę, że sytuacja się wyklaruje. Ale na to trochę czasu jeszcze potrzeba”.

Paweł Chmura (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Mój przedmówca mnie troszkę uprzedził, ale to też dobrze. Chyba wszyscy jesteśmy zainteresowani funkcjonowaniem tej placówki, ze względu na jej specyfikę. Podobne mam zdanie do mojego przedmówcy, docierają do mnie bardzo pozytywne sygnały. Ja się nie chcę odnosić do sytuacji zaszłości natomiast chce powiedzieć o tej atmosferze, którą się tu udało zbudować, która przywraca chęć ludziom do pracy, czy do pewnych działań. Opinie na ten temat są pozytywne, choć to bardzo krótki okres, który minął od tej zmiany, więc duży szacunek i trzymamy kciuki za dalej. A w dalszej kolejności chce zapytać jakie są palące potrzeby. Chciałbym zresztą, to nie tylko myślę moje zdanie, ale wszystkich członków komisji, chcielibyśmy być częścią czegoś takiego co służy wsparciem dla funkcjonowania dyrekcji i nauczycieli. Oczywiście my nie możemy gwarantować, że się pewne rzeczy uda załatwić, natomiast ten nasz głos będzie słyszalny jako przewodniczącego i każdego z nas z osobna i członka zarządu, którego tutaj mamy”.

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Zawierciu **Ewa Szulińska** – **Jeziorska** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Powiem szczerze, że jestem troszkę zaskoczona i chyba będzie mi trudno tak na tu i na teraz powiedzieć. Na pewno widzę, może to jest prozaiczne, ale na pewno chciałabym kupić trochę rzeczy na przykład na kuchnię. Nawet nie tyle sprzęt, co takie podstawowe rzeczy. To są takie kwestie, które gdzieś tam się przebijają codziennie, bo dzieci jedzą obiady i to widzę na teraz. Natomiast jeżeli bym mogła, to proszę mi dać dwa, trzy dni i ja sobie koncert życzeń zrobię”.

Naczelnik Wydziału Edukacji Starostwa Powiatowego w Zawierciu **Olga Szczygieł** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Nie ma co prawda tutaj Wydziału Obsługi Projektów, więc trochę wejdę w ich kompetencje, ale za chwilę będzie termin składania wniosków do projektu „Posiłek w szkole”. Musiałaby pani dyrektor oszacować te potrzeby i złożyć do Wydziału Obsługi Projektów zapotrzebowanie. W ubiegłym roku podejmowaliśmy próbę, ale wniosek nie przeszedł. Nie jest łatwo, ale to nie znaczy, że nie będziemy dalej próbować, więc trzeba w tym roku składać ponownie. I nie tylko talerze i te bieżące potrzeby, ale też sprzęt”.

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Zawierciu **Ewa Szulińska** – **Jeziorska** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Natomiast ja muszę powiedzieć, że składałam zapotrzebowanie do budżetu do CUW i powiem szczerze, że jestem bardzo mile zaskoczona. Wnioskowałyśmy, po takim pobieżnym przeglądzie, o kompleksowy remont sali informatycznej i w sumie za 3 tygodnie pan dyrektor do mnie zadzwonił z prośbą, żeby wyznaczyć miesiąc, kiedy mogą przyjść, jestem już po pomiarach. Czekamy na jakieś tam kwestie organizacyjne. Ja nie mogę powiedzieć jednego złego słowa, bo to się fajnie wszystko kończy”.

Paweł Chmura (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Pani starosta jest osobą o bardzo dużej wrażliwości i przychylną do tych działań, co zresztą w innych obszarach jej społecznej działalności bardzo jest widoczne. Niemniej jednak, jeżeli komisja by coś takiego miała, to myślę, że zarząd się pochyli nad tymi potrzebami a my jesteśmy również otwarci na pomoc”.

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej w Zawierciu **Ewa Szulińska** – **Jeziorska** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Bardzo dziękuję. Natomiast jeszcze wracając do tego, co panowie przed chwilą powiedzieli, to tak może podsumowując, chciałabym powiedzieć, że ja przez wszystkie moje lata pracy, kiedy zarządzałam i zarządzam ludźmi, zawsze bardzo dbałam o relacje. Wychodziłam i wychodzę z takiego założenia, że spędzamy w pracy połowę życia jak nie więcej, jeżeli przechodzimy do tej pracy z ochotą i z takim poczuciem sprawczości, to jesteśmy po prostu bardziej wydajni, więcej nam się chce”.

Paweł Chmura (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Pani dyrektor szkoła to ludzie, nie mury, to co o czym pani mówi, każdy z nas się z tym spotkał i zmierzył”.

Karol Hadych (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ja bym chciał też w imieniu zarządu podziękować za pracę, bo po ostatniej naszej komisji widać naprawdę tutaj ogromne zmiany. No i z tego co tutaj wnioskujemy, z tych wszystkich naszych zdań, wypowiedzi, można powiedzieć, że warunki lokalowe, sprawy bezpieczeństwa na pewno uległy zmianie na plus. Optymalizacja warunków została zapewniana, dalej, jeśli będą jakieś potrzeby bardzo pilne, to też proszę zgłaszać, na pewno w miarę posiadanej środków będziemy to realizować”.

Łukasz Konarski dodał, że bez przechyłności radnych i Zarządu Powiatu nie byłyby możliwe zmiany.

Ad.2).

Członkowie Komisji zaopiniowali pozytywnie następujące projekty uchwał Rady Powiatu Zawierciańskiego z dnia 29 stycznia 2026 roku:

- **NR XXIV/221/26** w sprawie złożenia wniosku do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji o zezwolenie na utworzenie oddziału o profilu mundurowym w Technikum nr 2 w Zespole Szkół im. Hugona Kołłątaja w Zawierciu (**jednogłośnie przy 6 głosach „za”**).

Dorota Pytlik zapytała, jak wygląda wykonanie uchwały pod względem finansowym. W treści podane są dane, 80% to dotacja a 20% pokrywa powiat.

Naczelnik Wydziału Edukacji Starostwa Powiatowego w Zawierciu **Olga Szczygiel** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Tak, już mówię o co chodzi. To jest ta sama klasa, którą mamy teraz od 1 września w Zespole Szkół w Porębie, w Zespole Szkół im. R. Gostkowskiego Łazach jest oddział przygotowania wojskowego MON. Taka sama klasa, gdzie mamy współpracę ze strażą graniczną i z policją, czyli MSWiA jest w Zespole Szkół w Porębie. Absolwent ma możliwość łatwiejszej rekrutacji, wstąpienia do służb w straży granicznej i do policji. Jak to wygląda. We wniosku jest ramowy plan nauczania, w I klasie godzin teoretycznych jest zaledwie 10 więc my to wszystko zrealizujemy godzinami do dyspozycji dyrektora, tu nie mamy kosztów w zakresie godzin z ramówki. Porozumienie o współpracy z służbami, czyli ze strażą i z policją dyrektor zawiera po uzyskaniu zezwolenia. Część praktyczna w I klasy to jest głównie musztra, która również jest prowadzona przez służby, to nie jest po stronie szkoły, ale pokazujemy tą możliwość, że jest dodatkowe rozporządzenie, które otwiera drogę do ubiegania się o dotacje. Dotacje na umundurowanie, gdzie 80% kosztów pokrywa ministerstwo a 20% organ prowadzący i to samo jest z doposażeniem. I tak w Zespole Szkół w Porębie nie była to ta pełna kwota, nie dokładaliśmy 16.000 zł na doposażenie tylko 7.800 zł, bo część rzeczy już w szkole było, nie wnioskowali o wszystko, bo nie mieli takiej potrzeby. Koszt zakupu umundurowania zależy od tego ile jest uczniów w klasie. Jeżeli mundur kosztuje 1.160 zł i za jednego ucznia płacimy 290 zł to w przypadku kiedy będzie 20 uczniów to wtedy dokładamy 290 zł razy 20 uczniów. To są znikome środki, bo to jest na cały cykl kształcenia, czyli cały cykl czteroletni. Teraz wychodzimy z propozycją uruchomienia oddziału w technikum. Już wiemy z ogłoszeń ministerstwa, że ministerstwo planuje udzielenie 80 takich zezwoleń w skali całego kraju, więc to jest jakby forma konkursu. My próbujemy teraz z technikum, mamy w naszej jednostce prowadzony ten oddział już w liceum. Oczywiście wstępne rozeznanie ze służbami, czyli rozmowa ze strażą i policją się odbyła, jest pozytywne poparcie z ich strony, bo uzyskanie zezwolenia to jest procedura decyzji administracyjnej, czyli każda ze stron musi się wypowiedzieć co do zasadności, możliwości prowadzenia. Więc w momencie, kiedy my wystąpimy 31 stycznia po sesji, jeżeli uchwała zostanie pozytywnie przepracowana, wówczas ministerstwo wszczyna całą procedurę, występuje do straży granicznej, występuje do komendy głównej, potem do kuratora od strony dydaktycznej. Te wszystkie jednostki wypowiadają się, czyli zbierana jest dokumentacja w toku prowadzonego postępowania i finalnie minister udziela bądź odmawia udzielają zezwolenia. Zakładając, że zostanie ono udzielone, to będzie jedyne technikum w powiecie, które będzie miało możliwość prowadzenia oddziału mundurowego. (**Dorota Pytlik** zapytała, czy jest jakaś określona liczba uczniów, która musi zostać przyjęta). My zakładamy 30 uczniów. Przy dotacji jest pokazane, że minimum 15. My takich małych klas nie robimy, więc zawsze zakładamy powyżej 20, żeby ten oddział się sfinansował w ogólnym kształceniu. Rekrutacja odbędzie w lipcu a czy będziemy mieć chętnych, to jest druga sprawa. Udzielenie zezwolenia jest to pierwszy krok. Na etapie rekrutacji zobaczymy, czy ta klasa w ogóle zostanie uruchomiona. Mamy 2 lata na uruchomienie, jeżeli nie, tracimy zezwolenie i po 2 latach musimy całą procedurę wszczynać od początku. Jest to taka próba,

aczkolwiek ta droga jest naprawdę daleka, długa. My od października procedujemy. Odkąd dyrektor wystąpił z wnioskiem, to zanim wniosek trafił na zarząd, to już konsultacje z wszystkimi pobocznymi jednostkami się odbyły, czy w ogóle jest o co walczyć, bo gdyby nam straż czy policja powiedziała, że nie ma takiej możliwości to byśmy tego wniosku nie sporządzali, nie procedowali. Jest poparcie, czyli te strony, które będą musiały się w toku postępowania wypowiedzieć, popierają wniosek i dlatego też finalnie uchwała na sesję styczniową zostanie przedłużona”.

- **XXIV/225/26** w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXVII/471/13 z dnia 23 maja 2013 r. w sprawie uchwalenia Statutu Powiatu Zawierciańskiego (**jednogłośnie przy 6 głosach „za”**).

Ad.5).

Nikt nie zabrał głosu w tym punkcie porządku posiedzenia.

Na tym Przewodniczący Komisji zamknął posiedzenie.

Protokół sporządziła:

Agnieszka Szlachta

**Przewodniczący Komisji
Edukacji**

Paweł Chmura